Nr. 62 Koźmin, środa dnia 5 sierpnia 1925 r. Rok 38

ORĘDOWNIK URZĘDOWY POWIATU KOŹMIŃSKIEGO

Przedpłata: na miesiąc sierpień 0,75 zł. | Wychodzi w środy i soboty | Ogłoszenia: miejscowe mm. 1-łamowy 5 groszy pozamiejscowe „ „ 6 „

Dział urzędowy

Nr. 205. Dekretem Województwa Poznańskiego z dnia 28 lipca 1925 r. L. dz. 9666/25 VII. został p. lekarzowi pow. Dr. Stęszewskiemu w Koźminie udzielony urlop wypoczynkowy na czas od 6. 8. do 2. 9. br. włącznie.

Zastępstwo powierzone zostało lekarzowi pow. p. Dr. Kirschstein w Pleszewie.

Koźmin, dnia 31 lipca 1925 r.

Starosta.

— L. dz. 5852/25 —St. I. —

Nr. 206. **Obwieszczenie o powołaniu rezerwistów na ćwiczenia.**

Minister Spraw Wojskowych zarządził rozkazem z lutego 1925 roku powołanie w roku bieżącym **roczników rezerwy 1899 i 1900 na czterotygodn. ćwiczenia** na podstawie art. 70 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Wobec tego rezerwiści kategorji A. urodzeni w roku 1899 i 1900 zamieszkali w gminach pow. Koźmin którzy nie otrzymali dotychczas kart powołania na ćwiczenia wojskowe, względnie którzy z jakichkolwiek innych powodów nie odbyli w roku bieżącym powyższych ćwiczeń wojskowych, mają zgłosić się najpóźniej do dnia 27 sierpnia 1925 r. w P. K. U. Gostyń, przy ul. Szerokiej 1 o godz. 11-tej skąd odesłani będą do swoich oddziałów na ćwiczenia.

Powołani mają przynieść ze sobą książeczki wojskowe i wszystkie dokumenty wojskowe jakie posiadają.

Winni niezastosowania się do niniejszego wezwania będą karani stosownie do postanowienia art. 115 ustęp 2 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej według paragr. 92 (113) K. K. Wojsk., o ile nie ulegną karze w myśl paragr. 68 K. K. Wojsk., lub za dezercję.

Zwolnieni od zgłoszenia się w myśl niniejszego wezwania są rezerwiści, którzy:

1. otrzymali odroczenie ćwiczeń do r. 1926 na skutek próśb wniesionych do P. K. U. przed ogłoszeniem niniejszego obwieszczenia.
2. w roku bieżącym ukończyli przepisaną służbę w wojsku stałem i zostali zwolnieni do rezerwy lub stale urlopowani.
3. odbyli już przepisane ustawą ćwiczenia.
4. w oznaczonym w niniejszem obwieszczeniu terminie stawiennictwa będą znajdować się w areszcie śledczym lub odbywać karę pozbawienia wolności w areszcie, więzieniu, domu poprawy lub twierdzy.
5. na podstawie zezwolenia władz wojskowych przebywają za granicą lub otrzymali zezwolenie na wyjazd za granicę.

Udokumentowane i należycie ostemplowane podania o odroczenie ćwiczeń do r. 1926 można wnosić do P. K. U. Gostyń najpóźniej do dnia 14 sierpnia 1925 r. Wniesienie podania nie zwalnia od zgłoszenia się, jeżeli powołany nie otrzyma odpowiedzi do dnia 27 sierpnia 1925 r.

Dow. Okr. Korp. Nr. VII.

Powyższe podaje do publicznej wiadomości. Urzędy gminne wzgl. dworskie, które obwieszczeń celem rozplakatowania z tut. Starostwa, nieodebrali, podadzą powyższe we swojej gminie, wzgl. dworze, do wiadomości, w sposób zwykle praktykowany.

Koźmin, dnia 27 lipca 1925 r.

Starosta, Niemojowski.

Obwieszczenia innych władz.

Nr. 207. **Obwieszczenie.**

Podaje się do wiadomości rozp. Wielkop. Izby Skarb. z dnia 21. 7. 25 r. l. dz. 15072/25 P. N. że obligacje konwersyjne Kasa tut. będzie wydawać za zwrotem kwitu wydanego przez Kasę tylko **do 31-go grudnia 1925 r.** Zwraca się uwagę osób zainteresowanym, że po tym terminie wszystkie niepodjęte obligacje zostaną zwrócone do Urzędu Pożyczek Państwowych w Warszawie, wskutek czego odbiór ich będzie o wiele trudniejszem.

Kasa tut. z swej strony radzi zatem obligacje dotychczas nieodebrane **jaknajrychlej odebrać**, by uniknąć powyższych trudności.

Koźmin, dnia 25 lipca 1925 r.

Skarbnik: Karchowski.

Dział nieurzędowy

Kronika miejscowa

Koźmin. W niedzielę, dnia 9 sierpnia rb. urządza tut. Tow. gimn. „Sokół" swą doroczną zabawę latową. Ponieważ program bardzo obficie się zapowiada, mamy nadzieję, że Szan. Obywatelstwo naszego miasta jak i okolicy podąży na boisko Domu Katolickiego. Bliższe szczegóły podane na afiszach, porozlepiane w mieście.

Wiadomości rozmaite.

Sokoli zastęp w drodze do Warszawy. W sobotę przed południem przejechał przez Gdańsk pociąg nadzwyczajny, wiozący uczestników wycieczki Sokołów Polskich z Ameryki. Na głównym dworcu w Gdańsku, celem powitania gości zebrała się bardzo licznie publiczność polska, przedstawiciel Komisarza Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej, delegacja Sokoła, oraz wszystkich polskich stowarzyszeń i organizacji w Gdańsku ze sztandarami. O godz. 10-ej zajechał pociąg, udekorowany chorągiewkami o barwach polskich i amerykańskich, przyjęty przez zebranych burzliwemi okrzykami na cześć Polski i Sokolstwa. Po zatrzyma-

niu się pociągu powitali przemówieniami wycieczkę prezes gniazda Gdańskiego, inż. Piasecki, prezes dyrekcji kolejowej w Gdańsku, p. Czarnowski, oraz delegaci Czerwonego Krzyża, nauczycielstwa polskiego w Gdańsku i t. d. Imieniem wycieczki podziękował za serdeczne powitanie prezes Sokolstwa Polskiego w Ameryce, dr. Starzyński i przewodnicząca wydziału kobiet Zjednoczenia Narodowego Polskiego w Ameryce, p. Milewska. Po odśpiewaniu hymnu narodowego, pociąg, zasypany formalnie kwiatami i żegnany owacyjnie przez zebranych, ruszył w dalszą drogę.

Djabeł w skrzyni. Żona właściciela magazynu kapeluszy przy ul. Marszałkowskiej w Warszawie, p. Katz zostawszy w rannych godzinach sama w mieszkaniu, posłyszała raz i drugi jakiejś podejrzane szmery. Zaintrygowana poczęła dochodzić ich przyczyny i zaszła do kuchni, gdzie ku jej wielkiemu przerażeniu zaczęło poruszać się wieko od spory skrzyni kuchennej. Podniósłszy wieko, wybiegła z mieszkania, wołając przeraźliwym głosem „Djabeł, djabeł! Pomocy! Ratunku!“ Oczywiście wkrótce kuchnia zapełniła się tłumem zaciekawionych, a zarazem poniekąd przestraszonych współmieszkańców domu. Wybrano „delegację odważnych“ i zbliżono się ku skrzyni. Okazało się, że zamiast djabła, siedział skulony i drżący z przestrachu Edward Mazurkiewicz, „znajomy“ Zofji Matyszczak, służącej u Katzów, który w porozumieniu z nią przebył całą noc w mieszkaniu jej pracodawców, zamierzając w odpowiedniej chwili splądrować mieszkanie i uciec wraz z „umiłowaną“. Przeszkodziła jednak temu policja, która obydwoje zaaresztowała.

Śmierć od pioruna. Kilka dni temu nad Zduńską Wolą i okolicą przeciągnęła gwałtowna burza. We wsi Czechy piorun uderzył w stodołę, stojącą koło domu p. I., a zgruzgotawszy ją, wpadł do mieszkania p. Rychlińskiego, gdzie położył trupem siedzącą przy obiedzie p. R. i ogłuszył jej męża, jak również dwoje dzieci, które z trudem przyprowadzono do przytomności.

Śp. Rychlińska osierociła czworo drobnych dzieci.

Dom p. I. uległ prawie zupełnemu zniszczeniu, gdyż piorun tak szybko rozniecił pożar, iż mowy nie mogło być o jakimkolwiek ratunku.

Oskalpowana przez maszynę. W zakładach graficznych w Warszawie zaszedł grozą przyjmujący wypadek. Jedna z zatrudnionych pracownic Zofja Kopczyńska została przez tryby maszyny pochwycona za włosy. Skutki wypadku były straszne. Skóra wraz z włosami z czaszki została ściągnięta, tak, że Kopczyńska literalnie została oskalpowana. Zawezwany lekarz stwierdził bardzo ciężki stan Kopczyńskiej. Przewieziono ją do szpitala, gdzie walczy ze śmiercią.

Nakładem i drukiem Leona Goldbeka w Koźminie.
Odpowiedzialność: Dział urzędowy Starostwo. Dział nieurzędowy Leon Goldbek w Koźminie.